

Ostrów Wielkopolski, dnia 01.10.2025 r.

List otwarty do Prezydent Miasta Ostrowa Wielkopolskiego

Szanowna Pani Prezydent,

Zwracamy się do Pani jako rodzice dzieci trenujących koszykówkę, wcześniej w Akademii Koszykówki działającej w ramach klubu Stal S.A. Ostrów Wielkopolski, obecnie w Stowarzyszeniu „3X3 Ostrów Wielkopolski.

Chcielibyśmy poinformować, że wbrew głosom „życzliwych” komentatorów decyzje o zmianie barw klubowych choć trudne, były podjęte przez zawodników i rodziców w atmosferze pełnej swobody i autonomii. Jedyną presją był czas i chęć stworzenia możliwe najlepszych warunków dla rozwoju zawodniczego w nowym sezonie. Nie ukrywamy, że dodatkowym czynnikiem było także ogólne zmęczenie oczekiwaniem na działania klubu Stal S.A. Ostrów Wielkopolski, oczekiwaniem, że klub przestanie zajmować się sobą i wpisami w mediach społecznościowych i przystąpi do nowego sezonu zorganizowany i gotowy do nowych wyzwań. Niestety kolejne odsłony konfliktów wewnątrz (właściciel vs. zarząd, właściciel vs. trenerzy) i na zewnątrz (właściciel vs. miasto) zmusiły rodziców do poszukiwania rozwiązania alternatywnego. Dodatkowe fakty (brak zgłoszenia zespołu do II ligi, brak wniosku o dotację z miasta) jedynie utwierdzały nas w przekonaniu, że to bardzo dobry pomysł.

Decyzje o zmianie klubu zapadły, a od ich realizacji nie odwiodły nas, ani zmiany personalne, ani zapewnienia nowych osób w organizacji, że jednym z priorytetów jest rozwój Akademii. Nie sposób uwierzyć w te deklaracje w sytuacji, gdy finanse klubu nie są transparentne, na klubie ciążyą długi, niedokończona budowa hali oraz nierozliczona ministerialna dotacja, a pozostawanie w obrocie prawnym dwóch „stalówek” powoduje więcej pytań niż odpowiedzi.

Zawodnicy chcą grać, rozwijać się, spełniać marzenia. My dorośli jesteśmy zobowiązani umożliwiać im stawanie się lepszymi pod każdym względem, bo częstokroć nie chodzi jedynie o rzucanie do kosza. Oczekiwanie przez Stal S.A. Ostrów Wielkopolski zapłaty ekwiwalentu za przejście zawodnika do innego klubu zdecydowanie nie realizuje tego postulatu. Właśnie takie roszczenia klubu wobec założycieli Stowarzyszenia „3X3” Ostrów Wielkopolski (i *de facto* rodziców) stały się głównym powodem, dla którego ośmieliliśmy się zwrócić do Pani Prezydent o wsparcie w rozwiązaniu problemu, który obecnie spędza sen z powiek młodym koszykarzom i ich nowym trenerom.

Żądanie ekwiwalentu za wyszkolenie zawodników, choć w niektórych przypadkach wydaje się prawnie uzasadnione, etycznie – w okolicznościach niniejszej sprawy – jest bardzo wątpliwe.

W pierwszej kolejności należałoby wspomnieć, iż Stal S.A. Ostrów Wielkopolski nie zaoferowała młodzieży rozgrywek na umówionym i adekwatnym poziomie, a sposób organizacji i komunikacji w ostatnim czasie – jako daleki od ideału – zasiał w rodzicach i zawodnikach na tyle dużo obaw, że z całą stanowczością można stwierdzić, że jedynym podmiotem, który przyczynił się do odejścia zawodników był właśnie klub Stal S.A. Ostrów Wielkopolski. Trudno zatem uznać za uzasadnione wynagradzanie podmiotu, który sam przyczynił się do odejścia zawodników.

Nikogo chyba nie musimy też przekonywać, że Akademia nigdy nie była priorytetem dla właścicieli klubu, dlatego nie powinno być piętnowane znalezienie przez zawodników alternatywnego rozwiązania, bardziej skoncentrowanego na młodzieżowym poziomie rozgrywek koszykarskich.

Dla klubu o milionowych budżetach kwoty wynikające z ekwiwalentu są „drobnymi”, dla rodziców wartości te są dużym wyzwaniem. Warto bowiem pamiętać, że to rodzice ponoszą główny ciężar kształcenia zawodniczego. Składki, kontuzje, operacje, realne ubezpieczenia, treningi na siłowni, treningi indywidualne, wizyty u psychologa, by wzmocnić sferę mentalną – to są koszty rodziców. Jak się okazuje nie jedyne, bo gdy dziecko chce dalej dawać z siebie wszystko, wybierając trudną drogę pełną wyrzeczeń w innym klubie, rodzic jeszcze raz musi sięgnąć do portfela, bo macierzysty klub oczekuje ekwiwalentu.

Warto w tym miejscu podkreślić, że klub Stal S.A. Ostrów Wielkopolski otrzyma w tym i na początku przyszłego roku nagrody za wyniki sportowe. Suma nagród to około 200 tys. zł z Ministerstwa Sportu i Wielkopolskiego Związku Koszykówki. Co ciekawe, nagrody te są w dużej mierze spowodowane wynikami, które zostały osiągnięte przez chłopców, którzy mieliby dziś wpłacić ekwiwalent z powodu przejścia do innego klubu – co warto podkreślić – także ostrowskiego. W tych okolicznościach żądania klubu Stal S.A. Ostrów Wielkopolski odbieramy jako ogromną niesprawiedliwość. Moglibyśmy ją zaakceptować jedynie, gdyby klub zamierzał podzielić się efektem tego sukcesu z jego współautorami (czego przecież z oczywistych względów nie uczyni).

Szanowna Pani Prezydent, wydaje się, że jest to najlepszy moment by wszystkie zainteresowane strony (także osoby, które realnie decydują w klubach) wypracowały rozwiązania, których głównym celem byłoby dobro młodzieży. Przecież nie musi być tak, że młodzieżowa koszykówka rozwija się jedynie pod skrzydłami klubu, którego nadrzędnym celem jest udział w PLK – wydaje się, że można pogodzić interesy różnych klubów dla dobra ostrowskiej koszykówki. Przecież marzenia o występie w najwyższej klasie rozgrywkowej nie mają barw klubowych, a jak największej ilości występów ostrowian w pierwszej drużynie chcieliby wszyscy. Naszym zdaniem należałoby wypracować zasady współpracy między różnymi ośrodkami koszykarskimi, tak by rozwój młodzieży nie był blokowany, a środki publiczne na ten cel były wydatkowane w sposób możliwie najbardziej efektywny. Jesteśmy przekonani, że nowe rozwiązania uwzględniające powyższe idee zabezpieczyłyby transparentność i optymalność wydatkowania dotacji z Miasta na rzecz sportu młodzieżowego.

Wierzymy także, że wypracowanie takiego rozwiązania leży też w interesie klubu Stal S.A. Ostrów Wielkopolski, ponieważ jedynie dobra atmosfera i wzajemny szacunek umożliwią w przyszłości zasilanie tego klubu przez utalentowaną i dobrze wyszkoloną, ostrowską młodzież.

Szanowna Pani Prezydent wielokrotnie deklarowała, że Miasto będzie wspierać rozwój sportowy dzieci i młodzieży, dlatego zwracamy się z prośbą o interwencję i mediację w sprawie ekwiwalentu, ale także w sprawie przyszłości młodzieżowej koszykówki w Ostrowie.

Z poważaniem,

Rodzice dzieci trenujących koszykówkę

